

Joachim Roman Bar

Przygotowania do procesu beatyfikacyjnego

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 17/1-2, 225-231

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Przygotowania
do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego**

Według prawa kodeksowego (kan. 2038—2064) pierwszym etapem do beatyfikacji jakiegoś Sługi Bożego był proces informacyjny, przeprowadzony na mocy zwyczajnej władzy biskupa tej diecezji, gdzie S. B. umarł. Potem dopiero odbywał się proces apostolski, z obowiązkiem przesłuchania na nowo świadków, którzy zeznawali w procesie informacyjnym.

W okresie posoborowym nastąpiła tutaj zmiana zasadnicza, mianowicie pap. Paweł VI motu proprio „Sanctitas clarior” z dnia 19 marca 1969 r. (AAS 61, 1969, 149—153) wprowadził nowe zasady: został zniesiony proces informacyjny, a pozostał tylko jeden proces tzw. kognicyjny diecezjalno-apostolski. Ta częściowa zmiana prawa beatyfikacyjnego przyczyni się do przyśpieszenia toku spraw beatyfikacyjnych nawet o kilkanaście lat, a równocześnie wpłynie na gruntowne przesłuchanie świadków wnet po śmierci S. B. i zebranie obszerniejszej i dokładniejszej dokumentacji. Jest to bardzo ważne, gdyż łatwiej będzie można udowodnić heroiczną cnotę.

Jednak zmiana procedury wymaga od zainteresowanych sprawą dobrego przygotowania procesu, czyli przeprowadzenia wstępnych badań. Wynika to z przepisu motu prop. „Sanctitas clarior”, który żąda „nihil obstat” Kongregacji d/s Świętych zanim ordynariusz miejscowy przeprowadzi proces. Przez udzielenie ordynariuszom miejscowym „nihil obstat” albo odmówienie tegoż, będzie Stolica Apost. wpływać na selekcję spraw, które mają być później szczegółowo rozpatrywane w Kongregacji d/s Świętych.

I. Tymczasowe normy

Oczekuje się norm szczegółowych w sprawie procesu kognicyjnego na terenie diecezji, jego przygotowania i przebiegu. Póki one się nie ukażą, trzeba stosować dotychczasowe przepisy kodeksu prawa kanon. ze zmianami wprowadzonymi przez motu prop. „Sanctitas clarior”, oraz praktykę Kongregacji d/s Świętych.

Wymagania — według obecnej praktyki — są następujące, aby ordynariusz miejscowy mógł otrzymać „nihil obstat”:

- 1) Prośba (*supplex libellus*) postulatora (*vice-postulatora*) skierowana do biskupa, aby rozpoczął proces beatyfikacyjny danego S. B.
- 2) Odniesienie się (*instantia*) biskupa do Kongregacji d/s Świętych o „*nihil obstat*” dla rozpoczęcia tego procesu.
Do pisma biskupa należy dołączyć następującą dokumentację:
 - a) Biografię S. B., albo przynajmniej obszerną chronologię życia.
 - b) Wyjaśnienie odnośnie do świadków.
 - c) Listy postulacyjne, zwłaszcza Konferencji Biskupów.
 - d) „Artykuły” procesowe.
 - e) Wybór pism S. B.
 - f) Wywód na temat aktualności sprawy.

II. Wyjaśnienie norm

1. Prośba postulatora

Postulator (albo *vice-postulator*) adresuje prośbą (*supplex libellus*) do biskupa diecezji, gdzie S. B. zmarł. Forma tej prośby pozostanie podobna do tej, z jaką dotychczas zwracał się postulator przed rozpoczęciem procesu informacyjnego. Powinien ją jednak nieco rozszerzyć, aby zawierała elementy, które będą rozwinięte w dokumentacji przesłanej przez biskupa do Stolicy Apost., a więc krótki rys życia i charakterystyka S. B., czy są odpowiedni świadkowie do udowodnienia sławy świętości i heroicznego cnót, oraz że sprawa jest aktualna dla Kościoła.

Tak prośba postulatora jak i cała dokumentacja mająca być przesłana do Stolicy Apost. musi być przygotowana w języku zrozumiałym w Kurii Rzymskiej, a więc w języku łacińskim albo włoskim, ewentualnie francuskim (ale tu już mogą być praktyczne trudności, gdy chodzi o ocenę dokumentacji w Kongregacji, bo trzeba szukać konsultorów znających dobrze język francuski).

2. Odniesienie się biskupa do Kongregacji

Biskup powołując się na pismo postulatora zwraca się do Kongregacji d/s Świętych o „*nihil obstat*”, aby mógł przeprowadzić proces beatyfikacyjny danego S. B., a właściwie proces kognicyjny.

W piśmie poda uzasadnienie prośby, a więc że jest kompetentny, bo w jego diecezji zmarł S. B. Dalej przedstawi zasadnicze daty z życia S. B. i jego charakterystykę i że jest w diecezji (ewentualnie i w innych diecezjach) sława świętości, że jest napisany życiorys S. B., są zebrane dokumenty, żyją odpowiedni świadkowie na udowodnienie heroicznego cnót. Zaznaczy też, że sprawa beatyfikacji jest aktualna, że ewentualnie popiera ją Konferencja Biskupów itp. Na końcu podkreśli, że on sam jest przekonany o potrzebie przeprowadzenia procesu dla dobra Kościoła. Dokument opatrzy swym podpisem i pieczęcią oraz podpisem kanclerza (notariusza) Kurii.

Do wspomnianego pisma załączy wymaganą dokumentację, co wliczy na końcu pisma. Całość złożoną w tece uwierzytelnij kanclerz Kurii podając spis ogólny zawartości teki.

3. *Biografia Sługi Bożego*

Chodzi o załączenie do akt biografii S. B. napisanej gruntownie, z uwzględnieniem metody historycznej. Będzie to zazwyczaj biografia już wydrukowana, bo to świadczy o poważnym zainteresowaniu się postacią S. B. i istniejącej sławie świętości. Gdyby nie było drukowanej biografii, wystarczy gdy jest w maszynopisie. Biografię załącza się w języku w jakim została wydana, a gdy chodzi o język polski, trzeba dodać tłumaczenie na język łaciński lub włoski (w maszynopisie). Gdyby było więcej druków o życiu S. B. dobrze będzie załączyć wykaz bibliograficzny a przesłać tylko egzemplarz najlepszej biografii.

Może się zdarzyć, że biografia jeszcze nie jest napisana, a są już przeprowadzone badania nad życiem S. B., jest zebrany materiał do napisania biografii. Praktyka Kongregacji dopuszcza, by zamiast biografii podać dość obszerną chronologię życia S. B., oczywiście opartą na źródłach. Zdaje mi się, że w praktyce wtedy możnaby poprzestać tylko na przygotowaniu chronologii życia, gdyby chodziło o osoby o różnorodnej i bogatej działalności, bo napisanie ich biografii wymaga wielu lat studów, a zachodzi niebezpieczeństwo, że tymczasem mogą umrzeć wybitni świadkowie życia S. B., gdyby dłużej przyszło czekać na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego.

Wymaganie przedstawienia biografii S. B. przed rozpoczęciem procesu jest bardzo słuszne, gdyż dopiero dobra biografia okazuje osobowość S. B., ustala chronologię życia, wyjaśnia tło jego działalności. Na podstawie biografii można wyrobić sobie sąd, czy sprawa beatyfikacji S. B. ma widoki powodzenia i co trzeba lepiej wyświetlić w procesie, na jakie zarzuty dać odpowiedź itp.

4. *Świadkowie i dokumenty*

W procesie beatyfikacyjnym należy udowodnić sławę świętości i heroiczność cnót S. B. przy pomocy świadków i dokumentów. Stąd przed rozpoczęciem procesu powstaje pytanie, czy są odpowiedni świadkowie, którzy mogą zeznawać w procesie, czy istnieją potrzebne dokumenty.

Trzeba więc poinformować Kongregację, czy są świadkowie, ilu ich jest, czy naoczni, jaki okres życia znają i w jakim stopniu. Czy są w tym stanie zdrowia, że mogą złożyć świadectwo. Należy zatem ułożyć listę świadków według okresów życia S. B., np. na okres młodości, formacji i studiów, działalności w różnych miejscach itd. Na każdy okres życia S. B. potrzeba będzie zeznań przynajmniej trzech świadków, jak wskazuje praktyka Kongregacji. W sumie należy zestawić na liście kil-

kudziesięciu (ok. 30 do 40) świadków, zwłaszcza dla Sług Bożych, którzy żyli dłużej, gdyż najczęściej świadkowie znają dobrze tylko krótkie okresy z życia Sług Bożych, kiedy przebywali z nimi w większej zażyłości.

Między dokumentami trzeba zrobić rozróżnienie, niektóre są konieczne (jak np. metryka urodzenia i chrztu, metryka zgonu), inne tylko pożyteczne dla potwierdzenia okoliczności życia lub heroiczności cnót S. B. Do listy świadków dołącza się tylko wykaz dokumentów a nie same dokumenty, bo to należy do procesu.

5. Listy postulacyjne

Listy postulacyjne obecnie już nie są konieczne, ale są pożyteczne dla sprawy beatyfikacji, dlatego w praktyce trzeba się o nie postarać i to zwykle przed wniesieniem oficjalnej prośby do biskupa, gdyż takie listy biskup ma przesłać do Kongregacji. Wiadomo, że listy postulacyjne to prośby skierowane do Stolicy Apost. do biskupów i innych wybitniejszych osób kościelnych i świeckich, aby Ojciec św. wyniósł danego S. B. na ołtarze. Obecnie szczególne znaczenie posiada list postulacyjny Konferencji Episkopatu danego kraju.

Z listów tych powinno wynikać:

- a) że opinia publiczna w Kościele jest zainteresowana sprawą beatyfikacji tego S. B.,
- b) że są diecezje czy kraje, gdzie się interesują sprawą beatyfikacji S. B.,
- c) że znaczniejszym osobistościom w danym kraju zależy na przeprowadzeniu beatyfikacji S. B.,
- d) że jest u wiernych prawdziwa sława świętości S. B.

Między listami postulacyjnymi nie może zabraknąć listu biskupa diecezji w której zmarł S. B. i biskupów tych diecezji, w których działał S. B. Jeżeli S. B. należał do zakonu, powinien być list postulacyjny przełożonego generalnego i ewentualnie prowincjalnego.

Listy postulacyjne od stowarzyszeń kościelnych i innych osób prawnych będą świadczyć o rozszerzonej już sławie świętości S. B. Ilość listów postulacyjnych nie jest określona, dotychczasowa praktyka wymagała przynajmniej od trzech biskupów.

6. „Artykuły” procesowe

Na podstawie biografii i zebranego materiału historycznego układa postulator „artykuły” procesowe. Powinny być w takiej formie jak dotychczas wymagano dla procesu apostolskiego, to znaczy oprócz życia powinny szczegółowo uwypuklić cnoty S. B. Nie powinny jednak być redagowane w formie twierdzeń, jak dotychczas, lecz w formie zestawienia historycznego. „Artykuły” mają podać rzeczy pewne, sprawdzone daty i fakty, które da się udowodnić przy pomocy świadków i dokumen-

tów. Pomagają one później świadkom do skonkretyzowania zeznań a członkom trybunału dadzą pogląd na postać S. B. Dla promotora wiary stanowią „artykuły” podstawę do ułożenia pytań według których będą przesłuchiwani świadkowie. Z tych powodów trzeba opracować „artykuły” bardzo sumiennie.

7. Wybór pism Sługi Bożego

Pisma S. B. świadczą o jego działalności, przymiotach, mogą też stanowić przeszkodę dla procesu beatyfikacyjnego. Stąd Kongregacja żąda obecnie przedstawienia obszernego wyboru pism S. B. do wglądu przed rozpoczęciem procesu. Chodzi tak o druki jak i rękopisy. Oczywiście z rękopisów pism S. B. robi się odpis albo fotokopię dla Kongregacji, a nie posyła się oryginałów, gdyż Kongregacja nie zwraca posłanej dokumentacji, a oryginały będą potrzebne jeszcze dla procesu.

W praktyce może być dla polskich spraw duża trudność, jeżeli S. B. pisał tylko w języku polskim, gdyż trzeba dołączyć do tekstu oryginalnego (w języku polskim) tłumaczenie tych pism na język łaciński albo włoski. Trzeba wybrać do posłania pisma najbardziej reprezentatywne dla S. B.

Wielkie znaczenie dla sprawy beatyfikacji mają autobiografie i dzienniki duchowe S. B., dlatego te pisma w pierwszym rzędzie zasługują na doręczenie do Kongregacji.

Dla zorientowania Kongregacji co S. B. napisał i jaki procent przesyła się do wglądu, trzeba podać bibliografię pism S. B., tak ogłoszonych drukiem jak i pozostawionych w rękopisie (maszynopisie). Pisma S. B. należy rozumieć po myśli kan. 2042.

8. Aktualność sprawy

Aktualność sprawy beatyfikacji S. B. polega na tym, jakie korzyści duchowe przyniesie dana beatyfikacja dla ludu Bożego. Innymi słowy jak postać nowego błogosławionego wpłynie na utwierdzenie wiary, zachęci do praktykowania określonych cnót, pobudzi do apostołstwa w określonym kierunku itp. Chodzi o szczegółowe przewidywania, bo ostatecznie każda przeprowadzona beatyfikacja wskazuje na świętość Kościoła i wzmacnia wiarę ludu Bożego.

W praktyce nie jest łatwo to udowodnić. Jednak z całą pewnością można się spodziewać, że rozpoczęte dzieła S. B. dla dobra dusz, oddziaływanie S. B. jakie miało miejsce za jego życia, przez beatyfikację utwierdzi się i spotęguje. I tu głównie zaznacza się aktualność beatyfikacji S. B.

Trzeba na ten temat przygotować krótki referat. W nim nawiązując do życia i działalności S. B. wskazać na konkretne warunki Kościoła w danej diecezji i kraju, gdzie S. B. jest znany i gdzie jego beatyfikacja

będzie oddziaływać w szczególny sposób. W tym wywodzie nie można ograniczyć się tylko do podkreślania oddziaływania apostołstwa S. B., ale trzeba też podnieść wpływ przykładu S. B. w dziedzinie duchowej, przez podkreślenie charakterystycznych cnót S. B., które to cnoty wierni będą z większą ochotą naśladować po dokonanej beatyfikacji.

III. Inne wskazania praktyczne

Jasną jest rzeczą, że już wstępna praca dla przygotowania procesu beatyfikacyjnego S. B. jest ogromna, dlatego musi komuś na serio zależeć na przeprowadzeniu sprawy. Będzie to zazwyczaj zakon, diecezja, stowarzyszenie wiernych. Będą to osoby przekonane o świętości S. B. i gorliwe o chwałę Bożą.

Przygotowania należy rozpocząć od napisania gruntownej biografii, co pociąga za sobą zebranie wiadomości o życiu S. B. od świadków naocznych i zgromadzenie różnego rodzaju dokumentów. Nie każdy jest zdolny do napisania takiej biografii, trzeba powierzyć tę pracę osobie przygotowanej naukowo i mającej zrozumienie dla życia nadprzyrodzonego (znajomość teologii).

Równocześnie należy przygotować obrazki S. B., krótki rys życia dla ogólnego zapoznania wiernych z postacią S. B., zabezpieczyć pamiętki po nim, jego listy, notatki i inne pisma. Również dotrzeć do świadków życia i działalności S. B., poprosić o napisanie wspomnień albo przeprowadzić z nimi szczegółowy wywiad i spisać dokładne otrzymane odpowiedzi.

Zbieranie materiałów do poznania życia i działalności S. B. musi się rozpocząć wnet po śmierci S. B., inaczej wiele spraw ulegnie zapomnieniu, zostanie niewyjaśnionych. Należy także dobrze zbadać ewentualne zarzuty przeciwko świętości S. B. i starać się je wyjaśnić. Jeżeli są poważne, nie ma nadziei przeprowadzenia procesu. Jednak praca nie będzie bezowocna, bo zgromadzony materiał może służyć do napisania biografii, o ile chodzi o osobę wybitniejszą, która wniosła jakiś poważny wkład w rozwój apostołstwa w Kościele, chociaż nie będzie beatyfikowana.

Również trzeba spisywać wiadomości o łaskach przypisywanych wstawiennictwu S. B., bo one świadczą o sławie świętości a równocześnie mogą być ważnym dowodem w procesie beatyfikacyjnym, gdyby między łaskami trafił się cud, który będzie można udowodnić w przyszłym procesie.

Nominacja postulatora może nastąpić już przy rozpoczęciu wstępnych starań, albo dopiero po przygotowaniu wszystkiego przez inne osoby, gdy już zapadnie decyzja oficjalnego zwrócenia się do biskupa o rozpoczęcie procesu kościelnego. Rozumie się, że postulator jest obowiązany dostarczyć biskupowi całą dokumentację, którą tenże ma przesłać do Kongregacji d/s Świętych.

Sądzę, że kanon 2049 nie został odwołany, dlatego pismo biskupa do Kongregacji w sprawie uzyskania „nihil obstat” dla rozpoczęcia procesu musi być przesłane do Kongregacji przed upływem 30 lat od śmierci S. B. Przewiduje się, że ten okres w nowych normach może być skrócony, gdyż praktyka obecna idzie po tej linii.

Rzym, 1. 3. 1973.

Joachim Roman Bar OFMConv.

WSPÓLSWIADKOWIE W PROCESIE BEATYFIKACYJNYM

Dość duża ilość rozpoczętych w Polsce procesów beatyfikacyjnych, a także spora liczba spraw znajdujących się jeszcze w stadium przygotowania, powoduje różnego rodzaju trudności i wątpliwości natury prawno-kanonicznej lub faktycznej. O ile czas i okoliczności zezwalają, wicepostulatorzy zwracają się z odpowiednimi zapytaniami wprost do swoich postulatorów w Rzymie. Najczęściej wszakże zainteresowane osoby kierują swe pytania do Referatu dla Spraw Beatyfikacyjnych w Sekretariacie Prymasa Polski. Wątpliwości, tych, zwłaszcza po wydaniu motu proprio *Sanctitas Clarior* dnia 19 marca 1969 roku, pojawia się coraz więcej. Dotyczą one zmian, jakie wprowadził dokument papieski, a głównie koniecznych warunków do rozpoczęcia procesu rozpoznawczego, a następnie skutków, jakie wynikły z decyzji Stolicy Apostolskiej o połączeniu dawnego procesu informacyjnego z procesem apostolskim.

W związku z tą nową sytuacją wicepostulatorzy stanęli przed trudnym zadaniem przedstawienia, stosownie do § 3 kanonu 2020, listy świadków i współświadków. Przed wejściem w życie motu proprio wicepostulatorzy zgłaszali listę świadków naocznych, którą — za zgodą promotora wiary — trybunał zazwyczaj przyjmował w całości. Obecnie wszakże przy prośbie o „nihil obstat” w nowych sprawach po 1969 roku prowadzonych, Kongregacja domaga się uprzedniego zgłoszenia nazwisk świadków i współświadków zarówno pro jak i contra.

Zagadnienie współświadków nie zostało przez kanonistów wszechstronnie rozpatrzone, stąd właśnie powstają trudności i wątpliwości. Jest rzeczą znamioną, że „Index analytico-alphabeticus”, podany na końcu Kodeksu Prawa Kanonicznego, nie zamieścił wyrazu „contestes”. Autorzy dzieł prawiczych, omawiając beatyfikacyjne prawo procesowe, zadowolają się, jak wynika z definicji, ogólnymi tylko wyjaśnieniami.

Noval jest zdania, że współświadkiem jest ten, którego zeznania całkowicie pokrywają się z zeznaniami świadka zgłoszonego przez postulatora.¹ Podobnie mówi Cappello: „Contestes... prout eorum depositiones circa idem factum cum aliis concordant”.² Coronata zadawała się ogólnym

¹ Por. Noval J., *Commentarium Codicis Iuris Canonici*, Lib. IV: De processibus. Taurini-Romae 1920, P. I, 352.

² Por. Cappello F., *Summa Iuris Canonici*, Romae 1955, V. III, n. 255, 2, 239